

Wyrok z dnia 30 czerwca 1999 r.

II UKN 21/99

Wyrażenie "potrzebne wskazówki" użyte w art. 5 KPC oznacza takie wskazówki sądu, bez których strona nie mająca pomocy prawnej ze strony profesjonalnego pełnomocnika procesowego pozbawiona byłaby wpływu na toczący się proces i nie mogła zrealizować swoich uprawnień.

Przewodniczący: SSN Beata Gudowska, Sędziowie SN: Jerzy Kuźniar, Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 1999 r. sprawy z wniosku Marka W. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w G. o rentę inwalidzką z tytułu choroby zawodowej, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 października 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni wyrokiem z dnia 7 maja 1998 r. oddalił odwołanie Marka W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w G. z dnia 26 sierpnia 1997 r. wstrzymującej z dniem 1 września 1997 r. dalszą wypłatę renty inwalidzkiej według III grupy inwalidów z tytułu choroby zawodowej. Ustalił, że decyzją z dnia 25 czerwca 1993 r. organ rentowy przyznał wnioskodawcy wymienioną wyżej rentę z powodu rozpoznania u niego choroby zawodowej w postaci dychawicy oskrzelowej, która ograniczyła jego zdolność do pracy w stopniu powodującym inwalidztwo odpowiadające III grupie inwalidów. Jednak w wyniku kontrolnego badania wnioskodawcy w dniu 18 czerwca 1997 r. przez Obwodową Komisję Lekarską do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia w G. oraz w dniu 30 czerwca 1997 r. przez Wojewódzką Komisję do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia w G. okazało się, że stwierdzony stan zdrowia wnioskodawcy nie kwalifikuje go do żadnej grupy inwalidów z tytułu choroby zawodowej. Istnieje natomiast

u niego inwalidztwo III grupy z ogólnego stanu zdrowia. W związku z tym organ rentowy wstrzymał dalszą wypłatę renty inwalidzkiej z tytułu choroby zawodowej od dnia 1 września 1997 r. Trafność oceny stanu zdrowia potwierdzili biegli lekarze. Dowód z ich opinii przeprowadził Sąd Wojewódzki, uznając, że jest niezbędny dla rozstrzygnięcia sprawy. Biegli stwierdzili, że u wnioskodawcy występuje: astma oskrzelowa bez cech niedomogi oddechowej, zmiany zwyrodnieniowe stawów kolanowych oraz stan po zabiegu metodą ortoskopową z usunięciem części łąkotki przyśrodkowej z oczyszczeniem powierzchni kolanowego stawu kolanowego lewego bez ograniczenia funkcji ruchowej tego stawu. Na podstawie powyższego rozpoznania lekarze biegli uznali, że „nie nastąpiło pogorszenie w stanie zdrowia i brak inwalidztwa zawodowego”, zaś Sąd Wojewódzki, przyjmując tę opinię jako miarodajną dla rozstrzygnięcia sprawy, oddalił odwołanie wnioskodawcy.

Wyrokiem z dnia 13 października 1998 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację powoda. Stwierdził, że podstawą przyznania mu renty inwalidzkiej według III grupy z tytułu choroby zawodowej była astma oskrzelowa, z której powodu był wówczas leczony. Obecnie schorzenie to nadal istnieje, ale nie powoduje niedomogi oddechowej i inwalidztwa wnioskodawcy. Okoliczność rozpoznania choroby zawodowej i stwierdzenia przed 5 laty inwalidztwa nie przesądza o jego dalszym istnieniu. Zaprzestanie wykonywania przez skarżącego pracy w warunkach narażających na kontakt z czynnikami drażniącymi i uczulającymi przyniosło poprawę stanu zdrowia, o czym świadczy także fakt, że od dłuższego czasu skarżący nie leczy tego schorzenia. Gdy natomiast chodzi o schorzenia ortopedyczne, to – zdaniem Sądu Apelacyjnego – nie pozostają w żadnym związku z chorobą zawodową.

W kasacji od powyższego wyroku wnioskodawca zarzucił naruszenie art. 18 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.) przez przyjęcie, że powyższy przepis może stanowić samodzielną podstawę pozbawienia go renty inwalidzkiej z tytułu choroby zawodowej, a także naruszenie art. 328 § 2 i art. 5 KPC w sposób mający istotny wpływ na wynik sprawy, wskutek niedostatecznego uzasadnienia zaskarżonego wyroku i zaniechania pouczenia skarżącego, występującego bez pełnomocnika, o możliwości powołania dowodu z opinii lekarzy biegłych przed Sądem Apelacyjnym. Skarżący podniósł, że na podstawie dowodu z opinii lekarzy biegłych Sądy obu instancji nie stwierdziły pogorszenia stanu zdrowia skarżącego, ale nie stwierdziły też jego polepszenia. Oznacza to, że przesłanki przy-

znania renty inwalidzkiej z tytułu choroby zawodowej nadal istnieją, zatem prawo do tego świadczenia nie powinno być skarżącemu odebrane. Podstawy do odebrania go nie stanowi zwłaszcza art. 18 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. ani też inne przepisy prawa, gdyż nie zostały powołane przez Sąd Apelacyjny. Tym samym, uzasadnienie wyroku jest niedostateczne i narusza art. 328 § 2 KPC. Ponadto – wbrew art. 5 KPC – Sąd Apelacyjny nie pouczył wnioskodawcy o możliwości przeprowadzenia dowodu z opinii innych biegłych, chociaż opinia złożona w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie rozstrzygnęła wątpliwości co do tego, czy stan zdrowia powoda uległ poprawie.

W konkluzji wnioskodawca żądał zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia apelacji albo uchylenia tego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Wojewódzkiemu do ponownego rozpoznania, z zasądzeniem w każdym przypadku kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty kasacji są częściowo trafne, lecz nie mogą doprowadzić do wydania przez Sąd Najwyższy wyroku oczekiwanego przez skarżącego.

Skarżący, w związku z uznaniem go inwalidą III grupy z powodu choroby zawodowej i przyznaniem z tego tytułu renty inwalidzkiej od 1992 r., został w 1997 r. skierowany na kontrolne badanie lekarskie mające na celu ustalenie aktualnego stanu zdrowia. Z art. 78 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. w zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 30, poz. 267 ze zm.) wynika, że prawo do świadczeń uzależnionych od niezdolności do pracy ulega zmianie, jeżeli w wyniku badania lekarskiego, przeprowadzonego na wniosek lub z urzędu, nastąpi zmiana stopnia niezdolności do pracy, brak tej niezdolności lub jej ponowne powstanie. Jeżeli przy tym okaże się, że prawo do świadczenia ustało, np. ze względu na brak niezdolności do pracy, organ rentowy – stosownie do art. 87 wymienionej ustawy – wydaje odpowiednią decyzję. Na mocy art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.) wskazane wyżej przepisy mają odpowiednie zastosowanie w sprawach dotyczących rent inwalidzkich z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, między innymi w zakresie postępowania w tych sprawach, orzekania o inwalidztwie oraz orzekania o powstaniu i ustaniu prawa do tych rent.

Na podstawie wyników badania lekarskiego i orzeczenia Wojewódzkiej Komisji Lekarskiej do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia w G. z dnia 30 lipca 1997 r., z których wynikało, że obecnie nie stwierdza się u wnioskodawcy inwalidztwa z powodu choroby zawodowej (dychawicy oskrzelowej), organ rentowy wstrzymał od dnia 1 września 1997 r. dalszą wypłatę renty inwalidzkiej przyznanej mu z tego tytułu. Jak z powyższego wynika, z punktu widzenia regulacji zawartej w art. 78 i art. 87 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. postępowanie organu rentowego było prawidłowe, gdyż stan zdrowia wnioskodawcy wywołany chorobą zawodową uległ poprawie w takim stopniu, że nie było podstaw do stwierdzenia inwalidztwa. Skoro zatem na skutek odwołania wnioskodawcy Sąd Wojewódzki dopuścił dowód z opinii lekarzy biegłych, ich rola polegała na ustaleniu, jakie zmiany zaszły w stanie zdrowia wnioskodawcy i czy nadal jest on inwalidą III grupy z powodu choroby zawodowej. Tak również określił zadania biegłych Sąd Wojewódzki w postanowieniu o przeprowadzeniu tego dowodu. Ponieważ jednak w odwołaniu wnioskodawca napisał, że stan jego zdrowia uległ pogorszeniu, lekarze biegli stwierdzili w opinii, że gdy chodzi o układ oddechowy „są jednomyślni” co do tego, że „nie nastąpiło pogorszenie stanu zdrowia i brak jest inwalidztwa zawodowego”.

Sąd Wojewódzki, oceniając powyższą opinię, uznał, że może ona służyć za podstawę ustaleń, gdyż jest „logiczna i uzasadniona” i przytoczył jej fragment zawierający stwierdzenie, że nie nastąpiło pogorszenie stanu zdrowia skarżącego. Wprawdzie Sąd Wojewódzki w pozostałych rozważaniach wskazał, powołując się również na opinię biegłych, że stwierdzona u skarżącego w przeszłości choroba zawodowa nie powoduje obecnie niezdolności do pracy i inwalidztwa którejkolwiek grupy, jednak argument braku pogorszenia stanu zdrowia nie powinien być przytoczony jako usprawiedliwienie decyzji organu rentowego o wstrzymaniu dalszej wypłaty świadczenia. Prawo wnioskodawcy do pobierania nadal renty inwalidzkiej nie zależało bowiem od pogorszenia się stanu jego zdrowia, lecz od istnienia przynajmniej stanu dotychczasowego, czyli inwalidztwa III grupy. Mówiąc inaczej, tylko poprawa stanu zdrowia w stopniu powodującym brak inwalidztwa uzasadniała wstrzymanie wypłaty świadczenia.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, uznając, że apelacja stanowi „gołosłowną polemikę” z opinią biegłych. Tym samym dał powód do słusznego co do zasady zarzutu, że niestwierdzenie pogorszenia stanu zdrowia nie może być podstawą „odebrania” świadczenia, lecz tylko brak inwalidztwa. Słusznie

również skarżący zarzucił, że Sąd Apelacyjny naruszył art. 328 § 2 KPC, gdyż rozstrzygając o uprawnieniach materialnoprawnych wnioskodawcy nie przytoczył odpowiednich przepisów prawa i ograniczył się do wskazania art. 385 KPC stanowiącego podstawę oddalenia apelacji. Podobnie zresztą uczynił Sąd Wojewódzki, który powołał tylko art. 18 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, przewidujący, że warunkiem przyznania renty inwalidzkiej z tytułu choroby zawodowej lub wypadku przy pracy jest istnienie inwalidztwa.

Jednak opisane uchybienia Sądu Apelacyjnego nie mogły mieć wpływu na wynik sprawy. Sąd ten bowiem również ustalił, że podstawą przyznania wnioskodawcy 5 lat temu renty inwalidzkiej z tytułu choroby zawodowej była astma oskrzelowa wymagająca leczenia i leczona. Obecnie schorzenie to nie powoduje niedomogi oddechowej i inwalidztwa i już od dłuższego czasu nie wymaga też leczenia. Powyższe okoliczności – zdaniem Sądu Apelacyjnego – świadczą o istotnej poprawie zdrowia skarżącego, a nie – jak skarżący utrzymuje – o jego pogorszeniu. Gdyby bowiem takie było, wymagałby „stałego i nieprzerwanego leczenia”. Nie stanowią natomiast – w ocenie Sądu drugiej instancji – pogorszenia wywołanego skutkami choroby zawodowej zmiany zwyrodnieniowe stawów kolanowych oraz stan po operacji lewego stanu kolanowego, gdyż nie pozostają w związku z chorobą zawodową. Ze stanowiska Sądu Apelacyjnego wynika więc, że wyrok Sądu Wojewódzkiego oddalający odwołanie został uznany za trafny dlatego, że zgodnie z opinią biegłych u wnioskodawcy nie stwierdza się już istnienia inwalidztwa pozostającego w związku z chorobą zawodową, zatem nie ma podstaw do dalszego wypłacania świadczenia uzależnionego od istnienia inwalidztwa. Mimo tego więc, że Sąd Apelacyjny nie przytoczył art. 78 i art. 87 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, ustalenia i argumentacja tego Sądu wskazują, że rozpoznawał sprawę na ich podstawie. Wymagała tego zresztą kontrola wyroku Sądu Wojewódzkiego dokonywana w związku ze złożoną apelacją i oddaleniem przez Sąd pierwszej instancji odwołania od decyzji organu rentowego, opartej na podstawie tychże przepisów.

Niewskazanie przez Sąd Wojewódzki art. 78 i art. 87 ustawy nie mogło mieć wpływu na wynik sprawy także z tej przyczyny, że z punktu widzenia prawa do renty inwalidzkiej podstawowe znaczenie ma kwestia inwalidztwa. Wynika to z art. 18 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. W tym zaś aspekcie Sądy obu instancji wyjaśniły i

rozpoznały sprawę, natomiast zastosowanie art. 78 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. jest tylko prostą konsekwencją ustalenia braku inwalidztwa.

Nie może także odnieść skutku zarzut dotyczący naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 5 KPC. Przepis ten nakłada na sąd obowiązek udzielania stronom występującym bez adwokata lub radcy prawnego potrzebnych wskazówek co do czynności procesowych oraz pouczać je o skutkach prawnych tych czynności i skutkach ich zaniedbań. Jak jednak wynika z jego sformułowania, chodzi o „potrzebne wskazówki”, czyli takie, bez których strona nie mająca pomocy prawnej ze strony profesjonalnego pełnomocnika procesowego pozbawiona byłaby wpływu na toczący się proces i nie mogła zrealizować swoich uprawnień. Gdy chodzi o rozpoznawaną sprawę, to – wbrew zapatrywaniu skarżącego – nie istniała w niej obiektywna potrzeba informowania wnioskodawcy o możliwości zgłoszenia w postępowaniu apelacyjnym dowodu z opinii innych biegłych, gdyż problem jego inwalidztwa został wyjaśniony orzeczeniami dwóch komisji lekarskich i opinią zespołu lekarzy biegłych, zawierającymi zgodną ocenę, że wnioskodawca nie jest obecnie inwalidą którejkolwiek grupy z tytułu choroby zawodowej, chociaż rozważanie kwestii pogorszenia stanu zdrowia było zbędne. Należy zarazem podkreślić, że dowód z opinii biegłych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym został przeprowadzony przez Sąd Wojewódzki z urzędu.

Z tych względów i stosownie do art. 393¹² KPC Sąd Najwyższy oddalił kasację.

=====